



ROZWOJ

DZIENNIK POLITYCZNY, SPOŁECZNY I LITERACKI.

Poniedziałek, dnia 17 listopada 1919 roku

Redakcja

w Łodzi

Al. Kościuszki 41.

TELEFON 28.

Z Warszawy i z biur ogłosz. warsz. ogłoszenia do „Rozwoju” przyjmuje wyłącznie Centralne biuro ogłoszeniowe Związku prasy prowincjonalnej — Zgoda № 1 w Warszawie.

NA OGŁOSZEN Przed tekstem lub w tekście mk. 250, za tekst 85 fenigów w nagłówku mk. 1.25 za wiersz petitowy. Drobną ogłoszenia 15 fen za wyraz. Najmniej 1 mk. Komunikaty mk. 250. Ogłoszenia zamiejscowe 10 procent drożej. Artykuły bez oznaczenia honorarium uważa Redakcja za bezpłatne. Można zamawiać „Rozwój” w PABJANICACH u p. Groblińskiego, Nowy Rynek, Kiosk; w ZGIERZU u p. Lacha, Kiosk.

Wojska polskie rozbiły znów bolszewików.

Warszawa, 16 listopada. (PAT.) Komunikat sztabu generalnego z dnia 16 bm. Front litewsko-białoruski: Działalność boja na odcinku północnym osłabła. Nieprzyjaciel zaatakował nasze placówki pod Leplem, wszystkie jednak ataki zostały odparte. Na północy od Borysowa oddziały nasze rozgromiły w nocy wypadem gromadzące się siły bolsze-

wickie, biorąc do niewoli 400 jeńców, zdobywając 4 armaty, 2 karabiny maszynowe i większą ilość materiałów wojennych.

Na odcinku poleskim walki patroli.

Front wołyński: Nieprzyjaciel prowadzi na naszym przedpolu energiczne wywiady.

W zastępstwie szefa sztabu generalnego *Haller*, pułk.

mniej więcej wszystkie sprawy, związane z przejęciem pod zarządem polski ziem, przyznanych Polsce traktatem pokojowym. Wobec tego należy się spodziewać, że rokowania polsko-niemieckie zakończą się w ciągu ośmiu dni.

Jak słyhać, wice-minister Prystor, obecny kierownik ministerjum pracy, uczuł się dotkniętym jednym z ustępów mowy p. Paderewskiego i zgłosił swą dymisję.

Znalazł się jeden z ambicją.

W ostatnich miesiącach setki Rusinów wniosło podania do Magistratu lwowskiego o zmianę obrządku greckiego na łaciński, gdyż nie chcą mieć nic wspólnego z tymi, którzy mordowali Polaków. Magistrat nie może się jednak doprosić wydania metryk od grecko-katolickich urzędów parafialnych.

Dyrekcja kolei lwowskiej ogłasza, że ze względu na brak wagonów wstrzymuje na polecenie ministerjum kolei żelaznych w obrębie dyrekcji lwowskiej z ważnością od 20 bm. wszelki ruch towarów. Do przewozu dopuszczone są tylko przesyłki wojskowe, artykuły aprowizacyjne, buraki cukrowe, drzewo, węgiel.

Cześć Paderewskiemu.

Warszawa, 16 listopada. (PAT.) Prezydent ministrów otrzymał następującą depezę: W rocznicę ziszczenia najgorętszych pragnień wszystkich polskich serc zaszyłam Panu Prezydentowi wyrazy szacunku i życzenia: wytrwania w walce o przyszłość, postęp i godność Polski.

Członkowie sejmiku i wydziału pow. Radzyńskiego, Radni miasta, wójt gmin, urzędnicy. Pod. Starosta Korsak.

Delegaci z Wilna w Kownie.

Wilno, 16 listopada. (PAT.) Do Kowna udaje się stąd delegacja składająca się z przedstawicieli poszczególnych odłamów polskiej opinii publicznej na Litwie. W skład delegacji wchodzi: Witold Abramowicz, Aleksander Babiański, Stanisław Babieński, Stefan Mickiewicz, Zygmunt Rewnowski, Antoni Węgierski i Aleksander Gasztołd. Zadaniem delegacji jest zetknięcie się z miejscowymi czynnikami litewskimi i polskimi, celem zaciągnięcia informacji u źródła.

Zamach stanu w Gruzji.

Konstantynopol, 15 listopada. (PAT.) Według doniesień z Gruzji, na rząd tamtejszy dokonany został w dniu 6 bm. komunistyczny zamach stanu, który jednakże stłumiono w zarodku. Aresztowano 400 komunistów.

Zamach Ameryki na Europę.

Nowy Jork, 16 listopada. (PAT.) Utworzyło się tutaj Towarzystwo pod nazwą „Towarzystwo dla spraw finansowych krajów codziennych”, Kapitał Towarzystwa wynosi 10 milionów dolarów. W skład członków towarzyswa wchodzi szereg najwybitniejszych finansistów, a w tej liczbie firma „Pierooni Morgan”.

Czesi nie dostawiają węgla Polsce.

Chezn, 16 listopada. (PAT.) Czesi zobowiązani się układem z 15 marca b. r. do dostarczenia Polsce z Zagłębia 92,000 ton węgla miesięcznie, dostarczyli zaś w ciągu miesięcy letnich tylko po 75,000. Do końca października zaledwie dostawą 17,802 wagonów węgla i 3,762

wagonów koksu. W listopadzie jeszcze bardziej zredukowali swoją wysyłkę. Wszelkie interwencje dyplomatyczne nic nie pomagają, dopóki Śląsk Cieszyński nie będzie należał do Polski sytuacja się nie poprawi.

Księża litewscy i obywatele płacą nienawiścią.

powiesili go, a nie powiesili.

Wilno, 16 listopada (PAT.) Donoszą z Kownie przed kilku dniami, został zawieszony w Kownie i usunięty ze służby szefa kontrwywiadowczego wydziału litewskiego Giza, który stał się słynnym ze swoich okrucieństw w stosunku do polaków w Kowieńszczyźnie.

Jeszcze jeden paskarz.

Wilno, 16 listopada. (PAT.) W Kempino powiatu Trockiego gminy Jewje, starosta litewski Stanisław Czulado, ściągając z ludności polskiej kontrybucje po 1000 marek, grożąc w razie odmowy denuncjacją przed rządem kowieńskim, przerażona ludność obawiając się represji, mimo to nie zawinęła, płaci tę kontrybucję.

Ścieżka księdza chrześcijański.

Wilno, 16 listop. (PAT.) W stosunku do polaków najbardziej wrogo usposobieni są księża litewscy. Ks. Mielimas, wikary w Krożach, znany ze swoich artykułów pomieszczanych w „Lietuva” organie rządowym przeciw polskim, przebiega się po cywilnemu i wygłasza mowy bolszewickie i antypolskie, nawołując do tępienia Polaków i grabienia dworów.

Ksiądz, co chciałby wiesz.

Wilno, 16 listopada. (PAT.) Proboszcz z Koszedar, ks. Warwas odznacza się tym, że nie

przyjmuje do spowiedzi Polaków, chcących spowiadać się po polsku. W czasie egzekucji Giry w Koszedarach, wyraził się ten ksiądz, że sam, by wziął w niej udział, gdyby nie sutanna.

Ksiądz miłosierny.

Wilno, 16 listopada. (PAT.) Ks. Jaśkiewicz parafji Puszołockiej, 29 września miał kazanie w Pomianach pow. Poswolskiego tłumacząc, że Polacy na Litwie zamieszkali, są jak te grzyby szkodliwe, które trzeba z korzeniami wyrwać.

Jeszcze kilka ananasów i jeden pijak.

Wilno, 16 listopada. (PAT.) Z agitacji antypolskiej słyną ks. Kozłowski, proboszcz Krakonowski, ks. Limbis, wikary Remigolski i ks. Jaśkiewicz, który był swego czasu zdegradowany przez Niemców za pijaństwo.

Polacy w więzieniach litewskich.

Wilno, 16 listopada. (PAT.) Z Kowna donoszą: Siedzwo w sprawie aresztowanych w sierpniu Polaków przeciąga się. Dotychczasowy sędzia śledczy, Zylinski, został usunięty i mianowano nowego sędziego. Procesu należy oczekiwać nie wcześniej, jak za kilka tygodni. W areszcie śledczym znajduje się jeszcze przeszło 60 osób narodowości polskiej.

oraz transportu tych wojsk przez terytorjum przyznane Polsce.

Wice-minister dr. Wróblewski wyjechał wczoraj wieczorem do Berlina, by wziąć udział w dalszych obradach polsko-niemieckich. W dotychczasowych rokowaniach wyzerpano już

Wskazywania polityki polskiej.

Wreszcie w Warszawie bawi misja niemiecka, której zadaniem jest przedstawienie planu ewakuacji wojsk niemieckich z Prus Wschodnich

Łotwa pobita Niemców pod Rygą.

Kopenhaga, 16 listopada. (PAT.) Ofenzywa wojsk łotewskich uwięczona została najzupełniejszym powodzeniem. Niemieckie siły zbrojne są w odwrocie na całej linii. Wojska łotewskie wspierane ogniem artyleryjskim floty koalicyjnej, przekroczyły 10 b. m. granice Kurlandji, wrzucając Niemców pomimo zaciętego oporu

z ich strony. W ciągu nocy z 10 na 11 listopada opór armji niemieckiej został na całym froncie pod Rygą złamany. Wojska łotewskie jakkolwiek źle odziane i bardzo niedostatecznie zaopatrzone, przepawiły się przez Dzwinę i po brawurowym ataku zdobyły wszystkie przedmieścia położone na lewym brzegu rzeki.

Białoruś żąda przywrócenia granic przedrozbiorowych.

Warszawa, 16 listopada. Marszałek Sejmu otrzymał z Mińska depezę z żądaniem przywrócenia granic republiki polskiej z roku 1772, czego domaga się ludność kresów białoruskich.

Rozwiązanie Rad Ludowych robotniczo-żołnier. G. Śląska.

(od własn. korespondenta).

Gliwice, 16 listopada. Komisarz państwowy Hörsing wydał rozporządzenie, w którym żąda, by Rady robotniczo-żołniersko-włościańskie zaprzestały swej działalności po ukonczeniu wyborów gminnych.

Eksplzja w hucie Bismarcka.

(Od wł. korespondenta.)

Katowice, 16 listopada. Dnia 13-go b. m. około godz. 11-ej rano w oddziale gazowego spajania rur w hucie Bismarcka nastąpił wybuch gazometru uszkodzonego, przyczem jeden majster i dwaj kowale ponieśli śmierć na miejscu wybuchu, a 4-ch odniosło poparzenia.

Robotnik, stojący na gazometrze, wyrzucony został w powietrze z taką siłą, że spadając przebił blaszane sklepienie oddziału na wylot. Trzej zabici są ojcami rodzin, składających się z wielu dzieci. Nazywali się werkmistrz Czyż, kowale: Klein i Titze.

Koalicja i Rumunja.

Lyon, 16 listopada. (PAT.) Rada Najwyższa postanowiła w dniu wczorajszym przesłać Rumunji nową notę, uważając, że ostatnia odpowiedź Rumunji nie daje podstaw do porozumienia. W swej nocie Rada Najwyższa wylicza wszystkie kwestje, na które rząd rumuński winien dać odpowiedź w sposób najzupełniej dokładny. Rada najwyższa daje przytem do zrozumienia, że przez danie odpowiedzi niezadawalającej, Rumunję niejako wyłącza się z konferencji.

Anglja i Francja.

Paryż, 16 listopada. (PAT.) Prasa paryska komunikuje, że wszystkie sprawy, poruszone podczas konferencji londyńskiej pomiędzy Pichonem, a ministrami angielskimi, ujawniły pożądaną tożsamość poglądów obu rządów. — Ratyfikacja traktatu pokojowego przez Stany Zjednoczone uchodzi tutaj za nieulegającą żadnej wątpliwości. Ustalone też zostały linje wytyczne przyszłej polityki obu rządów w stosunku do Rosji. Co się tyczy sprawy tureckiej, to postanowiono utrzymać władzę sułtana w Konstantynopolu, podając wszelako rząd turecki rozległej kontroli.

Pismo królewskie

Lyon, 16 listopada. (PAT.) Prezydent Poincaré otrzymał list od króla angielskiego z zapewnieniem, że przyjęcie zgotowanej prezydentowi republiki francuskiej w Anglii było nacechowane gorącą sympatją narodu angielskiego, nie tylko dla osoby samego prezydenta Poincarégo, ale i dla Francji, oraz że braterstwo broni rozdane na polach bitew doprowadziło do zupełnej łączności duchowej, panującej obecnie pomiędzy obu państwami.

Bez paszportów.

Ljon, 16 listopada. (PAT.) Poczynając od dnia dzisiejszego, zarówno podróz z Francji do Anglii, jak i z Anglii do Francji odbywa się bez wszelkich paszportów.

Burboni i Radziwiłłowie.

Wiedeń, 14 listopada. (PAT.) W środę odbył się ślub ks. Sykstusa Burbon Parma, brata byłej cesarzowej austriackiej, z Anną de la Rochefoucauld Coudaunville, wnuczki księcia Konstantego Radziwiłła.

Polacy w Moskwie.

(Od własn. koresp.)

Witebsk, 15 listopada. Donoszą tu z Moskwy, że jest tam jeszcze 12 do 15 tysięcy Polaków. Wielką część wśród nich składa się z komunistów lub bolszewików, którzy przygotowują agitatorów dla Polski, aby w kraju naszym wznieśli rewolucję; zdaje nam się jednak, że próżne są to zabiegi.

Jak wygląda Moskwa.

(Od wł. koresp.)

Witebsk, 15 listopada. Moskwa obecnie liczy 2 miliony mieszkańców. Wszyscy z Petersburga uciekają do Moskwy i stąd to Moskwa, jakkolwiek wielu w niej wymiera, trzyma się na tak poważnej liczbie. Jeść tu dostać można, tylko wszystko szalenie drogie. Węgla ani okruszyny; drzewa niema czem przywieźć.

Wymordowanie 500 żon oficerów w Petersburgu.

Helsingfors, 16 listopada (wł.) Przed paru dniami rosyjski profesor Rolde, któremu udało się uciec z Petersburga, przybył wraz z córką nad fińską granicę, gdzie jednakże został zamordowany przez jednego z żołnierzy granicznych. Córka zmarłego zdołała uratować się ucieczką, a przedostawszy się do Kopenhagi, redaktorowi jednego z tamtejszych pism nakreśliła grozą przejmujący obraz stosunków, panujących obecnie w nadniewskiej stolicy. Między innymi faktami opowiadała panna Rolde, iż bolszewicy zamordowali 500 żon oficerów za to, iż mężowie ich ośmielili się przejść do „białej gwardji”. Terrorem tym chcą odstraszyć bolszewicy od dezercji z wojska, której wypadki są bardzo liczne.

Czesi do Paryża.

Praga, 16 listopada. (PAT.) W najbliższą środę wyjadą stąd do Paryża pociągiem specjalnym oficerowie czescy pragnący studiować we francuskich szkołach wojskowych.

Cheą być jednolitym narodem.

Nauen, 15-go listopada. (PAT.) Ze Siedmiogrodu wydały władze rumuńskie 8000 węgłów i Sasów oraz wezwały wszystkich dotychczasowych urzędników węgierskich i saskich, aby w ciągu 14 dni opuścili kraj. Władze rumuńskie zamierzają wywalić z Siedmiogrodu ogółem 16 tysięcy mieszkańców.

Konferencja pracy

Waszyngton, 16 listopada. (PAT.) Międzynarodowa konferencja pracy uchwaliła jednogłośnie dopuścić delegację chińską do wzięcia udziału w pracach konferencji. Paryska delegacja austriacka przysłała za wiadomościem, że delegacji austriaccy nie przybędą na konferencję.

Już po strajku drukarzy.

Paryż, 16 listopada. (PAT.) Według doniesień z Barcelony, na skutek osiągniętego porozumienia pomiędzy pracodawcami a pracownikami przystąpiono z powrotem do pracy. Zaczęły też wychodzić wszystkie dzienniki.

Rekord szybkości.

Paryż, 16 listopada. (PAT.) Lotnik wojskowy Liut osiągnął rekord szybkości i wysokości lotu, wznosząc się do wysokości 5,000 metrów w ciągu 11 minut.

Rekord lichwy mieszkaniowej

osiągnęła budapeszteńska lekarka dr. Szarlotta Szecsi, która zażądała od pewnego majora 100 tys. koron za meble, których kupno stanowiło nieodzowny warunek odnalezienia dwóch pokoiów. Major pozornie zgodził się na tę transakcję, dał

nawet zadatek, ale jednocześnie zrobił doniesienie do policji. Lichwiarkę mieszkaniową skazano na 2 miesiące więzienia i 1000 kor. kar pieniężnej.

Brak papieru gazetowego.

(Od własnego korespond.)

Kraków, 15 listopada. Odbyło się tu zebranie redaktorów pism w kwestji braku papieru w prasie Małopolskiej.

Przewodniczył radca Małopolskiego oddział Ministerjum Handlu i Przemysłu p. Chodkiewicz Postanowiono prosić rząd o uruchomienie fabryk w Białej (na Śląsku Cieszyńskim) Myszkowie i Częstochowie, a również zaopatrzenie w drukarni papierem niemieckim drogą wymiany.

Rząd centralny dotąd nie zastanawiał się nad tą tak ważną dla kraju kwestją i dlatego postanowiono go w tym wypadku zaalarmować.

Toż samo co się tyczy Małopolski, można powiedzieć o b. Królestwie i Wielkiem Księstwie Poznańskim.

Wszędy brak papieru grozi prasie polskiej.

Z WARSZAWY.

Rozstrzygnięty został konkurs na popiersie Dekerta, ogłoszony przez Magistrat. Pierwszą nagrodę przyznano pracy artysty-rzeźbiarza Bernackiego.

Pewnie żołnierzykom naszym na froncie wykrzywią się buzie, gdy ich dojdzie wieść, wyrób owej marmelady, dla nich przeznaczony powierzyła osławiona już G. U. Z. A. żydowskiemu wytwórcy Rozenbaumowi i Sztetern przy ulicy Grzybowskiej, tak jakby w kraju b. kowalo pracowitych i apetycznych rączek Polaków, któreby ten specjal napewno smakowiciej, niż czyściej, a sumienniejszą sporządzili.

Tow. Pomocy dla żołnierza Polskiego w Łodzi.

a) Odbyło się ogólne zebranie Tow. Pomocy dla żołnierza polskiego pod przewodnictwem sędziego T. Kamińskiego.

Z odczytanego przez sekretarza zarządu i jenta Cz. Chrzanowskiego sprawozdania okazało się, że Tow. rozpoczęło swoją działalność w 1 marca r. b. Liczy ono obecnie 1,511 członków prócz członków instytucji „Chrzestne matki”, czającej 200 pań, która przyłączyła się jako sekcja autonomiczna.

Potworzono Komitety gmijne, które zajmują się jednaniem członków i zdobywaniem środków. Komitety zostały zorganizowane w Chojnie, Konstantynowie, Babicach, Lutomińsku, Brusku, Nakielnicach, Rszewie i Bełdowie.

Tow. niosło pomoc żołnierzowi tak na froncie, jak i poza frontem w miejscowych garnizonach lub szpitalach. Z poszczególnych momentów działalności Tow. należy zaznaczyć urządzenie w kwietniu i całkowicie wyekwipowanie staraniem i środkami Tow. pociągu sanitarnego czółowka „Łódź”, przeznaczonego do udzielania pierwszej pomocy chirurgicznej rannym żołnierzom.

Wydawano najpotrzebniejsze rzeczy na pojedynczym żołnierzom w miarę zgłaszania wysyłano bieliznę do Kalisza do izb chorych. Zasilano miejscowe szpitale w bieliznę i różne przedmioty. Zajęto się izbami chorych przy szpitalach miejscowych.

Na dworcu Łódź-Kaliska Tow. urządza punkt ewakuacyjny dla 20-u chorych żołnierzy przywiezionych z frontu.

Przed świętami Wielkiej Nocy, chcąc przynieść pomoc władzom wojskowym przy umieszczeniu garnizonu łódzkiego, Tow. zorganizowało „Tydzień szycia dla żołnierza”. Tow. prowadzi gospodę przy ul. Średniej Nr. 14, gdzie 2,000 żołnierzy korzysta z posiłku, płacąc obiady i kolacje po mk. 1,90 fen. Na dworcu Łódź-Kaliska urządzono herbaciarnię i t. d. i zatem energicznie zajmowano się pracą oświatową.

Sprawozdanie kasowe za czas od 1 marca do 1 listopada r. b. wykazuje w dochodach 340,087 a w rozchodach mk. 205,276.

Prawda o mazurach.

a) Staraniem Tow. kresów pomorskich dzony był w lokalu Tow. krajoznawczego ciekawy odczyt p. t. „Dusza mazura domowym i narodowym”, który wygłosił ks. Konrad Majewski, z Prawdzisk, w pow. na Mazurach pruskich. Przed rozpoczęciem odczytu prelegent nadmieniał, iż przeszło lat 17 jest czynnym jako polak na Mazurach, zna więc stosunki i obyczaje ludu tamtejszego, a blisko pięć miesięcy przeżył w Krolestwie, będąc zmuszony umieszkać przed „Grenzschutzem”, który usiłował go wypędzić z plebanji. Wskazał dalej, że gdyby w r. 1466 przed dzisiejszej ludności dano wolność samostanowienia o sobie, zapewne by ówczesna ludność, jak jeden mąż oświadczyła się za Polską, nie miałaby już zapóźno wyciągać rękę do tej zakordonowej. Ludność ta straciła poczucie przynależności do szczepu macierzystego, a w nim dusza polska, wygasła zupełnie. Prelegent zastrzegł się, że uwagi jego dotyczą pięciu powiatów, najdalej na wschód wyciągniętych, w trzech powiatach, zachodnich, gdzie ludność mazurska ma bezpośrednią styczność z Prusami zachodnimi, a z drugiej strony z Polską Warmijską — stosunki przedstawiają się eokolwiek lepiej; prócz tego w tych trzech powiatach pewnymi ostojami życia polskiego wydawane w duchu narodowym polskim „Gazeta Olsztyńska” w Olsztynie (katolicka), „Mazur” (gazeta ewangelicka) w Szczytnie. Pominąwszy jednostki z przytoczonych powiatów zachodnich duch narodowy w ludzie mazurskim został wykołejony. Mazur dzisiejszy szuka w nim grawituje w stronę Królewca i Berlina szuka swej orientacji

Jako charakterystyczny przykład sprusiaczającego ducha mazura przytoczył pogawędkę na temat polityczny z pewnym starym mazurem wyznania ewangelickiego, który na zapytanie kim jest, odpowiedział, że nie jest polakiem tylko prusakiem.

Prelegent podczas całego swego długoletniego bytowania na Mazurach zauważył, iż ogół ludności mazurskiej wobec polaka poza-kordonowego wrogo się odnosił i wrogo to usposobienie na każdym kroku ujawniał. Usposobienie to potęgowało się w miarę zbliżania się do granicy krajowej, gdzie przybierało wprost formy narodowego antagonizmu i rasowej nienawiści. Przyczyny tego szukać trzeba w sztucznym zaszczerpieniu tej nienawiści przez rząd pruski, pastorów, urzędników — germanizatorów — hakatystów, a także na gazetę „Pruski przyjaciel ludu” (drukowaną czcionkami gotyckimi), redagowaną przez pastora Skowronka w duchu niemieckim. Gazeta ta jest popierana i subsydjowana przez rząd niemiecki niby dla „uświadomienia”, a w rzeczywistości dla ogłupiania „ludu”.

I tak mazur wzgardzony przez swego i pomiatany przez Niemca zaskorupił się, zabarykadował w swym domku, na mazurskich śmieciach, czując się tam jedynie szczęśliwym.

Wojna wstrząsnęła duszę jego, a rewolucja już wyprowadziła wprost z równowagi umysłowej. Rozprysły się jego sny, marzenia i ideały; mazur poczyna być sceptykiem, mazur poczyna wchodzić na rozstajne drogi.

Polska jednak nie zna duszy mazurskiej; bo o mazurze nigdy nie pamiętała.

Snieżyca.

Od północy z soboty na niedzielę zaczęła się niezwykła śnieżyca i trwała do wieczora, a potem nieco ucichła. Płatki białego śniegu, nie silnym wiatrem północnym zasypywały się po kolana. O 11 rano tramwaje stanęły, a pomimo odgarniań śniegu, nowe zaspasy zaczęły następowały po sobie, że służba nie mogła odgarniać śniegu z szyn.

Pod wieczór już olbrzymie góry śniegu na trotuarach spiętrzyły się znacznie, drogi pokryły się sybkami, na trotuarach wydeptane ślady zasypanywały się natychmiast, bo śnieg padał i sypał coraz silniej.

Koleje podjazdowe do Pabjanic, Zgierza, Konstancynowa i Aleksandrowa zostały zasypane śniegiem i przestały kursować.

Na polach śnieg leży, pokrywając na północnej stronie wysokości pola. Drogi wiejskie zasypały się zupełnie.

Na kolei Fabr.-Łódzkiej nadeszły i to z dużym opóźnieniem od północy tylko 3 pociągi. Na drodze silne zaspasy.

O godzinie 4-ej po południu wyjechał specjalny pociąg z żołnierzami, aby w kilku miejscach tor z zasp śnieżnych oczyścić.

KRONIKA.

— Odpust.
a) Wczoraj odbył się doroczny odpust św. Stanisława Kostki, który, mimo zamieci śnieżnej, przyciągnął wielu parafjan do kościoła św. Stanisława Kostki.

Sumę, o godz. 11-ej i pół rano, odprawił ks. prefekt Wasiak w asystencji ks. ks.: Rybusa i Nowickiego. Słowo Boże wygłosił ks. prałat Wasiak. Zjednoczone chóry męskie, pod kierunkiem p. B. Ułasa, wykonały kilka pieśni.

— Nabożeństwo dla młodzieży szkolnej.
a) Wczoraj, z okazji święta św. Stanisława Kostki, patrona młodzieży szkolnej, odbyło się o godz. 10-ej rano, w kościele pod wezwaniem św. Józefa, uroczyste nabożeństwo, które

zgrupowało liczny zastęp wychowalców różnych szkół, między innymi gimnazjum Zimowskiego, szkoły Tow. „Oświata”, Związku ministrantów i t. p. Mszę św. celebrował przed wielkim ołtarzem ks. prałat Bilski w asystencji ks. ks. Kuczyńskiego i Wyszyńskiego. Kazanie wygłosił ks. prałat W. Tymieniecki. Podczas nabożeństwa chór kościelny, pod kierunkiem p. B. Ułasa, wykonał pieśń religijną.

— Dla uczniów kursów gimnazjalnych.

Wczoraj, kiedy od rana nad miastem szalała śnieżyca, w murach kościoła św. Stanisława Kostki odbyła się wzruszająca uroczystość poświęcenia obrazu Matki Bolesnej dla uczniów kursów gimnazjalnych.

Pomimo burzy i przerwy w komunikacji tramwajami, dzielne słuchaczki i słuchacze kursów z inspektorem Bolesławem Rachlewiczem na czele, przybyli w okazałym zastępie do świątyni. Tu przyjął ich radośnie prefekt kursów, ks. Chrościński, który dokonał poświęcenia obrazu.

Po uroczystej Mszy św. wygłosił podniosłe kazanie do ogółu młodzieży ks. prałat Tymieniecki, zachęcając do wytrwania przy sztandarze „Wiary, Ojczyzny, Cnoty”, nawet jeśli „Burza huczy koło nas”.

— Obława.

Wczoraj o godz. 4 rano zaczęła się olbrzymia obława na popisowych, których setki ukrywały się w Łodzi.

Do obławy skonsygnowano i policję. Stróżom otrzymali nakaz zamknięcia bram i nie wpuszczania nikogo. Patrole ujęły zgórami tysiąc dwustu popisowych, przeważnie żydów, oraz pewną ilość dezertarów. Dokładne wyniki obławy będą ustalone dzisiaj. Tak dzięki energii szefa sztabu p. Kuchinki obława udała się doskonale i wielu ukrywających się dosięgnie zasłużona kara.

— Wywóz bawełny z Egiptu.

Podług wiadomości z „Handelsberichten” wywóz bawełny z Egiptu został obecnie dozwolony do wszystkich krajów z wyjątkiem bolszewickiej Rosji. Ceny podnieść się miały z 60 na 70 dolarów za kantar.

— Odczyt.

Wczoraj przy przepelnionej sali odbył się odczyt ks. Jogołewskiego, który karcąc surowo występki nasze: próżniactwo, niezgodę, paskarstwo. Wyszczególnił złego przyczyny, które leżą w biurokracji, źle zdecydowanym rządzie, nieuczciwości urzędników i funkcjonariuszów kolejowych, oraz robociarzy.

Szersze sprawozdanie zamieścimy w najbliższym numerze.

— Z Tow. techników.

W celu pomozienia władzom wojskowym w szerzeniu oświaty wśród żołnierzy, Stowarzyszenie techników podejmuje myśl zawiązania „Towarzystwa szerzenia wiedzy wśród żołnierzy polskich”. W tej myśli zwołuje dziś na godz. 8 wieczorem zebranie, w celu naradzenia się nad tą sprawą.

— Terror żydowski.

W Łodzi miał wygłosić odczyt p. Czerbak p. t.: „O mordach rytualnych”, w ostatniej jednak chwili dzierżawca Sali Koncertowej p. Strauch sali tej odmówił, o czym zawiadomił listem w byłej „Godzinie Polskiej”.

Pan Czerbak wyjechał z Łodzi z niczem. Z powodu tego odczytu „Gazeta Poranna” zamieszcza następującą notatkę:

„Jak informują żargonówki, postawione sjonistki wskutek żądań ogółu żydowskiego, oburzonego z powodu odczytu pana Czerbaka „O mordach rytualnych”, wnieśli skargę do Ministerstwa Spraw Wewnętrznych, żądając ukarania urzędników za udzielenie pozwolenia na ten odczyt oraz do Ministerstwa Sprawiedliwości, z żądaniem pociągnięcia do odpowiedzialności sądowej — prelegenta. Kto wie jednak, czy żydzi istotnie byłiby zadowoleni, gdyby proces w tej materji był przeprowadzony? Tzeba to zapamiętać!

— Rozstrzelanie.

W Łodzi był za czasów rosyjskich nauczycielem religii żydowskiej w szkołach rządowych bundzista, dr. Icek Tumim, który obecnie przebywał w Odesie, dokąd pojechał razem z Rosjanami. W tych dniach nadeszła wiadomość, że bolszewicy go rozstrzelali, ponieważ wniósł do nich fałszywe oskarzenie... sjonistów, którzy teraz piszą, że T. był prowokatorem.

Teatr i sztuka.

— Teatr Polski (Dzielnia 18).

Dziś o godz. 7.30 wiecz. dane będzie widowisko po cenach najniższych dla żołnierzy.

Odegraną będzie pogodna pełna humoru komedia K. Jarome'a p.t. „Miss Hobbs” z p. Zbikowską, doskonałą wykonawczynią roli tytułowej.

„Niechaj Anglja pamięta o tem!”

Głos oburzenia prasy belgijskiej. — Niemcy okradły Belgię z 322,850 krów.

Prasa belgijska śledzi z żywym zainteresowaniem wysiłki, jakich próbują obecnie Niemcy na „Konferencji dla zwalczania głodu” w Londynie, bojąc się, by nie zażądano od nich zwrotu bydła, skradzionego w Belgji i we Francji.

Dzienniki belgijskie jednogłośnie domagają się przeprowadzenia ankiety na terytorjum belgijskiem, zanim konferencja londyńska poweźmie ostatnią decyzję i głośno omawiają krzywdę, jaką Niemcy wyrządzili Belgji swemi rekwizycjami.

Według oficjalnych statystyk Niemcy w czasie okupacji Belgji wywieźli stamtąd 322,850 krów mlecznych, co przedstawia dla Belgji roczną stratę z górami 900 milionów kwart mleka lub 35,000 ton masła.

Belgja straciła 34% swego bydła, gdy tymczasem w ton lamentujący uderzające dziś Niemcy straciły tylko 14% swego. „Niechaj Anglja pamięta o tem!” wołają Belgowie.

Galanterję męską i damską

koszule męskie i krawaty

= = = poleca = = =

Wł. Janiszewska

Przejazd 16

Sklep bogato zaopatrzony. Ceny przystępne.

Iak żydzi dbają o skarb polski.

W czasie, kiedy rząd polski zastanawia się nad sprawą przymusowego wykupna złota i srebra, ażeby podtrzymać wartość polskiej waluty — żydzi wywożą masami srebro do Prus. Na stacji kolejowej w Kaliszu straż zatrzymała w czasie od 30 października do 3 listopada następujących szmuglerów żydowskich, odebrawszy im pieniądze.

Izydorowi Perle 818 mk. 50 f. w srebro, Abrahamowi Puszet 2400 mk. w srebro przewożone w bochenku chleba. Puszet chcąc otrzymać pieniądze z powrotem, ofiarował podoficerowi str. kol. Leonowi Gomółce 550 mk. łapówki. Fiszlowi Goldhamerowi 553 mk. w srebro, Basi Aronstein 405 mk. w srebro, J. Dan cygierowi z Kalisza 10,000 mk. w srebro, Szymci Lichtenbaum 10,000 mk., F. Kohnównie 500 mk. w srebro, Esterze Zytnickiej 425 mk. w srebro, Zelikowi z Krzepic 150 mk. w srebro (dawał 100 mk. łapówki). Poza tem do Straży kolejowej na st. Opatówek zgłosił się w dniu 30 października Antoni Niciak i doręczył w woreczku

288 rubli w srebrze, przyczem oświadczając że był namówiony przez jakiegoś żyda w celu przewiezienia tych pieniędzy. Niciak wziął pieniądze i oddał w ręce Straży kolejowej.

I cóż na to pp. Morgenthau'y i Samuele? Czy tak powinni postępować obywatele państwa, którzy domagają się wyjątkowych dla siebie praw i przywilejów?

Handel i Przemysł.

Spadek waluty europejskiej.

— (Matin). Spadek kursu franków i funtów szterlingów w stosunku do dolara niezmiernie porusza opinię wszechświatową.

W ostatniej swej mowie Lloyd George wyrażał o tem przesileniu finansowem swe ubolewanie.

Funt szterlingów ma wartość obecnie 4 dolarów. Anglja czuje się tem poruszona, a jej premier odwołuje się do energii narodu, by ją pobudzić do czynu, któryby ułatwił spłatę długu wojennego w okresie 50-letnim.

A cóż mówić o Francji, gdy wartość franka w stosunku do dolara spadła o połowę! Zwycięzone Niemcy finansowo nie gotują się do wojny.

Handel z Jugosławią.

Rząd polski w czasie najbliższym przystąpi do zawarcia większego układu kompensacyjnego z państwem jugosłowiańskim, od którego możemy otrzymać cały szereg niezbędnych artykułów spożywczych i surowców przemysłowych. Jako kompensata z naszej strony podane są w Jugosławii towary następujące: Ropa przetworzona, sól, wszelkie wyroby szklane, majolika i wyroby ceramiczne, zapalniczki, ołówek, bibułki tytoniowe. Instytucje posiadające powyższe towary na eksport oraz zainteresowane w artykułach jugosłowiańskich zechcą zwrócić się z konkretnymi ofertami opiewającymi w markach polskich do sekcji handlowej i przemysłu i handlu, Elektoralna 2, w godz. 11 do 12 przed południem.

STENOGRAFJA.

Dnia 20 b. m. rozpoczyna się Nowy kurs stenografji polskiej podług uproszczonej metody Kursy Handlowe Minny Buchołcowskiej Przejazd 20: 2872 2

Nowo utworzony Zakład Zegarmistrzowski przy ul. Nawrot № 4 Jana Chmiela

przyjmuje do reparacji zegary, zegarki, antyki wszelkiego rodzaju. Wykonywanie precyzyjne na ściśle oznaczony czas. Również posiadam wszelką biżuterję ze złota i srebra po cenach możliwie najniższych. 2791 p 1

Tutejsza Przedziałnia Bawełny poszukuje zaraz

Cylindrownika

Piśmienne zgłoszenia przyjm. Red. „Rozwoju” sub. „Bawełna”. 2886 2

Gruntownie wyporządzone 2847 5

LOKOMOBILE

przewozowe i stałe aż do 50 koni siły, MŁOCARNIE angielskie, ELEWATORY i PRASY do słomy polecają

S. Samulski i Spół.

Fabr. maszyn Pleszew — Poznań.

Tańce nowoczesne:

One-Step, Two-Step, Boston, Scating-Waltz, Fox-Trot Wykłady rozpoczynają się w czwartek, 20 b. m.

Witold Lipiński. 2879-1

GRAND-HOTEL.

Drobne ogłoszenia:

Kupno i Sprzedaż:

A.A.A.A.A. Kupuję wszelkie futra. Placę najlepiej. Grosman, Piotrkowska 24. Przyjmuję reperaturę karnierskie. 9324-15

A.A.A.A.A. Obrączki słubne, gwarancja za złoto, guzy wybór, różne fasony, pierścionki, kolczyki, zegary, zegarki, najtaniej sprzedaje Polski sklep zegarmistrzowski-jubilerski. Brzezińska 10, Jan Placek. 9134-3

A. Meble z kilku pokoi, garnitur salony sprzedam. Ul. Piotrkowska 189-9. 9722-3

A.A.A.A.A. Kupuję zakłady karakulowe, futra pianina, dywany perskie, również zwyczajne i lepsze meble używane. Ceny najwyższe. Hotel „Victoria” Piotrkowska 67, pokój № 7. 9559-4

AAAA Meble tanie nowe i używane, całkowite urządzenia oraz pojedyncze: szafy, łóżka, krzesła, otomany, trenia poleca skład mebli Kalńskiego i Ciesielskiego, Piotrkowska 69, I piętro. W niedziele od 2 do 5 otwarty. 9460-2

A. A. Meble sprzedaje: Szafy, Stoły, Łustra, Krzesła, Maszyny do szycia, Gramofony i inne skład mebli Wl. Przeździeckiego, Piotrkowska 108. 9512-3

DOSTAWCY Koni i Zwierząt Rzeźnych dla armji

proszeni są o przybycie w dniu 30 listopada 1919 r., o godz. 2 pp. do sali T-6a „Rozwój”, Zórawia № 2, w Warszawie, na ogólne zebranie organizacyjne, w celu zawązania Związku Chrześcijańskich dostawców koni i zwierząt rzeźnych dla armji polskiej. Pożądany jest Zjazd z całej Rzeczypospolitej wszystkich osób, chcących zająć się wspomnianymi dostawami. Udziela bliższych informacji:

Tatarsaal Polski, Piękna № 1, tel. 138-85

NA WYPŁATĘ

towary damskie, męskie, dziecięce, obrusy i kołdry Ch. Markowicz i S-ka Piotrkowska № 37, w podwórzu 2688-7

Kwaszone Ogórki Kwaszone

po 27 m. kopa na beczki 35 m. na kopy sprzedaje

Zakład Kulinarny

„Kuchmistrz Polski” Piotrkowska 56, Łódź. 2852 2

A) Meble, łóżka, materace, szafy, bielizniarkę, otomane, kredens, stół, krzesła, lustro, zegar, biurko, stół biurowy, leżankę, komodę tanto sprzedam. Piotrkowska 223-3, I p., front. 9602-4

Do sprzedania sklep spożywczy. Franciszkańska № 10. 9638-2

Dwa magle sprzedam zaraz tanio. Rzgowska 55. 9649-2

Do sprzedania 1 kożuszek odpowiedni dla oficera, deszczówka gumowa, ubranie Manchesterowe. Ul. Kilińskiego 76, I p., u Fiszera, od 8-12 i 4-8. 9726-3

Kupię pianino, dobrze zapłacone. Hotel „Victoria”, Piotrkowska 67, u szwajcara. 9558-4

Mebles najtaniej sprzedaje stolarnia Karkut, Piotrkowska № 44, oficyna I piętro. 9630-3

Maszynę półczoszniczą sprzedam. Długa 29 m. 2, zastac można od 7 do 8 wieczór. 9691-5

Nawóz koniski sprzedamy za słomę. Warszawskie Ziemiańskie Towarzystwo Mleczarskie, Kościuszki 29. 9643-2

Sklep do wynajęcia i dwie magle do sprzedania. Przejazd 53, front. 9677-3

Rotunda na popielcach mało używana do sprzedania. Skwerowa № 1 m. 1, od 11 do 6. 9444-2

Sklep do sprzedania w dobrym punkcie z powodu wyjazdu Wólczajska 79. 9641-2

Sprzedam stół, krzesła, kanapkę, komodę, gramofon, 2 kółka do wózka ciężarowego. Nawrot 80. 9720-3

Sprzedam 14 warsztatów tkackich z transmisją i dodatkami. Piotrków, Toruńska 6, Zaremba. 9704-2

Urządzenie sklepowe sprzedam. Wiadomość: Łagiewnicka 35 w sklepie. 9645-2

Różne:

A.A.A. Pisarz do kancelarii pisarsza otrzymają korzystne posady. Pierwszorzędne biuro rekomendacyjne Ludwińskiej, Piotrkowska 109. 9661-2

A.A.A. Nauczycielkę z doskonałym angielskim, francuskim i niemieckim na demi place lub na stałe poleca biuro Ludwińskiej, Piotrkowska 109. 9662-2

Absolwent gimnazjum filologicznego, żołnierz, udziela lekcji i korepetycji w zakresie 4 klas. Na żądanie również gruntowny niemiecki i francuski. Wiadomość od 4 p. p. do 9 wiecz., Wodny Rynek 10 m. 21. Ullas. 9675-2

Chłopiec 14-16 letni z dwuklasowym wykształceniem potrzebny zaraz. Zgłaszać się do Rozwoju 10-11 rano. 9710-3

Do wspólnego pokoju przyjmę damę lub pannę, na życzenie z całodziennym utrzymaniem. Nawrot 8 m. 24, poprzednia oficyna 3-je piętro. 9688-2

Mężczyzna wykształcony chce się wydoskonalić w konwersacji franc. i szuka w tym celu odpowiedniego towarzystwa lub lekcji za wynagrodzeniem. Oferty pod „Francuski” do administracji Rozwoju. 0714-2

Ogrzewania centralne przyjmuję reperaturę i przeróbki ślusarz Janio, ul. Długa № 121. 9692-3

Przyjmuję łyżwy do ostrzenia. Pienkiewicza 30, I. Kukula. 9453-2

Poszukuje zajęcia ślusarza i maszynista w je osobie. Adres: Rąbień pod kszandrowem, mechanik Po szenski. 9717-

poszukuję obiadów domow o godz. 3-ej po poł. Oko ul. św. Anny. Oferty pod „O dy” do admin. Rozwoju. 9715-

Przyjmę do szycia roboty dskie po cenach przystępn Ludwiki 20 m. 5. 9655-

Szykownie i podług ostat modeli ubrać się może krawca damskiego E. Rudko, Piotrkowska 17, oraz w snowcu, ul. Kollątaja 6, (przystępne. 9569-

Tokarz żelazny i metalowy wniez ślusarz poszukuje jęcia. Łaskawe oferty w Rwoju pod „Tokarz”. 9611-

Udzielam lekcji i przygotaw w zakresie 4 klas. Ceny l dzo niskie. Główna 9 m. 8 fro 9510-

Dąbrowski Stefan zagubił p port rosyjski wydany w radzu. 9622-

Edward Rathi zagubił pasz niemiecki wydany w Łodz 9635-

Etel Weinbaum zgubił pasz niemiecki wydany w Łodz 9699-

Franciszka Grzywacz zgub paszport niemiecki wydan Łodzi. 9625-

Haaze Karol zgubił pasz niemiecki wydany w Ło oraz patent handlowy na m fakturę. 9629-

Ignacy Banasiak zagubił d i menty wojskowe rosyjskie 9659-

Jakubowicz Szie zgubił p port niemiecki wydany w dzi. 9617-

Jan Raczynski zagubił pasz rosyjski wydany w gm. ów, oraz patent na detali sprzedaż towarów lokciow 9630-

Janina Rygiel zagubiła pasz niemiecki № 378 wydan Zgierzu. 9696-

Jadwiga Palaszyńska zgub paszport niemiecki wydan Sompolnie. 9718-

Karol Kumert zgubił pasz niemiecki wydany w Łodz 9676-

Otto Ida zgubiła paszport niemiecki wydany w Łodz 9636-

Stankiewicz Stanisław zgub paszport niemiecki wy w Kole. 9652-

Stefania Wierzbńska zgub paszport niemiecki wyda gm. Sokolniki ziemi 9697-

Winsze Anna zgubiła pasz niemiecki wydany w Ł 9630-